

Maciej Bakun

Kwestia ewakuacji gdańskich zabytków w czasie II wojny światowej w świetle materiałów archiwalnych zgromadzonych w Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz w Berlin Dahlem

Rocznik Gdański 7576, 155-165

2015/2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MACIEJ BAKUN¹

KWESTIA EWAKUACJI GDAŃSKICH ZABYTKÓW W CZASIE II WOJNY
ŚWIATOWEJ W ŚWIETLE MATERIAŁÓW ARCHIWALNYCH
ZGROMADZONYCH W GEHEIMES STAATSARCHIV PREUßISCHER
KULTURBESITZ W BERLIN DAHLEM²

Mimo upływu ponad 70 lat od zakończenia II wojny światowej wciąż nie wiadomo, co się stało w wieloma zabytkami wywiezionym z gdańskich kościołów i innych obiektów historycznych w rodzaju Dworu Artusa czy Domu Uphagena.

Literatura dotycząca architektury i samej kwestii odbudowy po II wojnie światowej w Gdańsku jest dość spora. Warto wymienić kilka najnowszych, jak opracowanie Jacka Friedricha, *Odbudowa Głównego Miasta w Gdańsku w latach 1945–1960*³, oraz Wolfganga Güntera Deurera, *Danzig. Die Dokumentation 52 historischer Kirchen*⁴. Wspomnieć należy również o pracy Jerzego Sampa, *Gdańskie dwory i pałace*⁵ i Wiesława Gruszkowskiego, *Zniszczenia Śródmieścia Gdańska i początki odbudowy*⁶.

Warte podkreślenia są również monografie dotyczące poszczególnych obiektów, jak choćby studium Ewy Barylewskiej-Szymańskiej i Wojciecha Szymańskiego, *Das Uphagenhaus in Danzig*⁷, czy tekst Elżbiety i Macieja Kilarских, *Czego już nie ma we wnętrzach zabytkowych budowli Gdańska*⁸. Wartościowe jest również opracowanie Edwarda Śledzia, *Dwór Artusa w Gdańsku, Etapy odbudowy i konserwacji po II wojnie światowej*⁹. Cenne są również zbiory Biblioteki Gdańskiej Polskiej Akademii Nauk¹⁰.

¹ Gdańskie Towarzystwo Naukowe, e-mail: mbako@wp.pl

² Część tekstu została opublikowana w formie popularnej w miesięczniku „Nasza Historia” nr 6, 2016.

³ J. Friedrich, *Odbudowa Głównego Miasta w Gdańsku w latach 1945–1960*, Gdańsk 2013.

⁴ W. G. Deurer, *Danzig. Die Dokumentation 52 historischer Kirchen*, Hamm 1996, (wyd. polskie: *Gdańsk i jego kościoły. Dokumentacja 56 zabytkowych istniejących i nieistniejących kościołów Gdańska*, tłum. J. Jarosz, Gdańsk 2003).

⁵ J. Samp, *Gdańskie dwory i pałace*, Gdańsk 1998.

⁶ W. Gruszkowski, *Zniszczenia Śródmieścia Gdańska i początki odbudowy*, [w:] *Gdańsk 1945. Zbiór studiów*, red. M. Mroczko, Gdańsk 1996.

⁷ E. Barylewska-Szymańska, W. Szymański, *Das Uphagenhaus in Danzig*, Gdańsk 2003.

⁸ E. i M. Kilarscy, *Czego już nie ma we wnętrzach zabytkowych budowli Gdańska?*, [w:] *Gdańsk 1945...*

⁹ E. Śledź, *Dwór Artusa w Gdańsku, Etapy odbudowy i konserwacji po II wojnie światowej*, [w:] *Dwór Artusa w Gdańsku: sztuka i sztuka Konserwacji*, red. T. Grzybkowska, J. Tałbierska, Gdańsk 2004.

¹⁰ Biblioteka PAN, syg. Ms 5869, kopia maszynopisowa Keibel, Oberreg. und baurat, Berlin 1942. „Niederschrift über die Besichtigung der Denkmalsbauten der Hansestadt Danzig in der Zeit vom 11. Bis 18. Oktober 1942“.

Niniejszy tekst jest pierwszym, który porusza problematykę ewakuacji gdańskich zabytków w okresie II wojny światowej, i który bazuje na źródłach zachowanych w zbiorach Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz w Berlin Dahlem. Materiale odnalezionym, dość przypadkowo, bo w zespole akt dotyczących obrony przeciwlotniczej Gdańska podczas II wojny światowej¹¹.

PRZYCZYNY EWAKUCJI GDAŃSKICH ZABYTKÓW

W maju 1942 r. alianci dokonali zmasowanego nalotu na Kolonię. Atak pochłonął wiele istnień ludzkich i spowodował nieodwracalne straty w infrastrukturze, sięjąc również spustoszenie w dziedzictwie kulturowym miasta. Jednocześnie unaocznili władzom w Berlinie, że obrona przeciwlotnicza zawiera wiele luk i nie jest w stanie ochronić kraju przed działaniami bombowców¹².

W konsekwencji powołano specjalne grupy architektów i budowniczych, którzy mieli się zająć dokumentacją i zabezpieczeniem dóbr kultury. Na Gdańsk wyznaczona została grupa budowlana tzw. Keibel (Baugruppe Keibel zur Abwendung von Kriegsschäden an Baudenkmalern), której nazwa pochodzi od nazwiska nadradcy budowlanego Keibla (jak dotąd nie udało się ustalić imienia). Podlegał on pruskiemu Ministerstwu Finansów, (Preußisches Finanzministerium), natomiast w Gdańsku był zwierzchnikiem Hansa Riecherta, rezydującego w Ratuszu Starego Miasta przy ul. Korzennej, architekta i specjalnego przedstawiciela do spraw obrony powietrznej przy biurze gauleitera (Der Sonderbeauftragte für Luftschutz beim Gauleiter und Reichsstatthalter). W dokumentacji źródłowej pojawia się informacja, że Keibel przyjechał do Gdańska na osobiste zaproszenie gauleitera Alberta Forstera. Był to swoisty dowód uznania dla doświadczeń nadradcy, jakie wyniósł on z działalności na zachodzie Niemiec. Nic więc dziwnego, że z przybyciem grupy budowlanej wiązano duże nadzieje, zwłaszcza że miejscowe „siły konserwatorskie były zbyt szczupłe”, brakowało wykwalifikowanego personelu i środków finansowych¹³. A czasu było coraz mniej. Sytuacja Niemców na froncie wschodnim pogarszała się z każdym miesiącem, zaś pogodne lato 1943 r. sprzyjało prowadzeniu lotów zwiadowczych nad miastem. Odnotowywano coraz więcej alarmów lotniczych i obawiano się, że jesień może przynieść potężny atak powietrzny¹⁴.

Delegatem grupy Keibel w Gdańsku został architekt Jacob Deurer, również powołany osobiście przez gauleitera Forstera na stanowisko urzędnicze. Stało się to 13 paź-

¹¹ Cała dokumentacja z działalności Baugruppe Keibel znajduje się w zbiorach Tajnego Archiwum Fundacji Pruskiego Dziedzictwa Kulturalnego w Berlinie Dahlem (Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz) [dalej: GStA PK] w zespole ministerstwa finansów (Finanzministerium IV Hochbauabteilung Rep. 151 IV, 3.7.10 Baugruppe Keibel zur Abwendung von Kriegsschäden an Baudenkmalern). W zespole oprócz Gdańska znajduje się wiele innych miast niemieckich, w których działa Baugruppe Keibel, jak np. Bremen, Berlin, Potsdam, Kolonia i Stralsund.

¹² W. Mikulicz, *Operacja „Milenium”*. Historia nalotu 1000 bombowców RAF Bomber Command na Kolonię 30–31 V 1942 r., „Dzieje Najnowsze”, R. XXXV z. 4, 2003, s. 22 i in.

¹³ GStA PK, I. Ha Rep. 151 IV Finanzministerium Nr 2407/3, Preußisches Finanzministerium, Baugruppe Keibel zur Abwendung von Kriegsschäden an Baudenkmalern an Herrn Architekt Hans Riechert Danzig Hansaplatz 7. Berlin 24 Juni 1943, bez numeru strony.

¹⁴ J. Piekalkiewicz, *Wojna w powietrzu 1939–1945*, Warszawa 2001, s. 275–276; O. Groehler, *Bombenkrieg gegen Deutschland*, Berlin 1990, s. 166.

dziennika 1942 r., ale nad Motławą Deurer pojawił się po raz pierwszy dopiero w czerwcu roku następnego. Przyjechał, aby z nadradcą Keibelem osobiście zorientować się w sytuacji. Od razu rozpoczął współpracę z głównym konserwatorem prowincji Erichem Volmarem¹⁵.

Ustalono, że w pierwszej kolejności zabezpieczone zostaną organy w gdańskich świątyniach, a w szczególności barokowy instrument z kościoła św. Barbary. W efekcie do czerwca 1944 r. wykonano zdjęcia i dokumentację fotograficzną 18 organów – w Gdańsku i okolicy, m.in. w Pruszczu Gdańskim. Główne prace fotograficzne zostały zlecone specjalnej wysłanniczce z Berlina – Dore Berleben. Zastanawiająca jest kwestia, jaka pojawia się w październiku 1943 r. i dotyczy wykorzystania parowca „Paul Benecke” „do składowania gdańskich dóbr kultury”. Niestety, w materiałach źródłowych oprócz potrzeby zamontowania ogrzewania i odpowiedniej wentylacji nie ma nic więcej. Nie wiadomo, gdzie się poruszał i czy w ogóle się przemieszczał.

Przez cały okres urzędowania w Gdańsku Jacob Deurer miał swoje biuro i siedzibę w hotelu „Deutsches Haus”. Przeważnie przebywał w mieście cztery tygodnie, po czym na tydzień wracał do Berlina. Zawsze podróżował ze specjalnymi uprawnieniami¹⁶.

WIELKA EWAKUACJA

Podstawowe prace konserwatorsko-zabezpieczające polegały na wykonaniu rysunków, szkiców oraz odlewów rzeźb, ornamentów itp. Zasadniczą kwestią okazała się jednak ewakuacja do miejsc, które uznano za bezpieczniejsze, niż zagrożony nalotami Gdańsk.

Prace zabezpieczające rozpoczęły się po około trzech miesiącach od przybycia Deurera do Gdańska, a więc w październiku 1943 r. i oficjalnie trwały do stycznia 1945 r. Wszystkie czynności dokumentowano w postaci przekazywanych do Berlina meldunków. W sumie było ich 37, a ostatni jest datowany na 10 stycznia 1945 r. Z dokumentacji tej wiadomo m.in., że do Domu Dziecka w Kolbudach przewieziono odlew z fontanny Neptuna. W gospodzie Pennera (*Guthaus Penner*) w Kowalach (*Kowall*) ulokowano odlewy zdobień z Ratusza Głównego Miasta, Domu Uphagena, Zbrojowni, Złotej Kamienicy (*Steffenhaus*) oraz odlewy różnych elementów zdobień i ornamentów z kościołów: św. Bartłomieja, św. Mikołaja i św. Jana¹⁷. Z kolei poklasztorny refektarz w Kartuzach stał się miejscem, do którego ewakuowano meble, obrazy i inne cenne elementy wyposażenia z willi Patschkego we Wrzeszczu. Do zabudowań dawnego klasztoru, wedle meldunku nr 27 z dnia 9 czerwca 1944 r. przewieziono wyposażenie z Dworu Artusa, a mianowicie kafle piecowe. Ponadto złożono tu tabernakulum

¹⁵ GSStA PK, I. Ha Rep. 151 IV Finanzministerium Nr 2407/3, Preußisches Finanzministerium, Baugruppe Keibel zur Abwendung von Kriegsschäden an Baudenkmälern an Herrn Architekt Hans Riechert Danzig Hansaplatz 7. Berlin 24 Juni 1943, bez numeru strony.

¹⁶ Tamże, Der Sonderbeauftragte für Luftschutz beim Gauleiter und Reichsstatthalter Architekt Hans Riechert An Herrn Oberregierungs-und baurat Keibel Preußisches Finanzministerium, Danzig, 9 X1943, bez numeru strony.

¹⁷ Wszystkie meldunki wraz z opisem miejsca ewakuacji zachowały się w zasobach Tajnego Archiwum Fundacji Pruskiego Dziedzictwa Kulturalnego w Berlinie Dahlem (Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz) w zespole ministerstwa finansów pod sygnaturą Nr 2407/5.

z północnej nawy kościoła Mariackiego oraz wyposażenie Domu Uphagena, czyli kafli pieców z trzech pomieszczeń, nadto skrzynie z panelami, kolejne drzwi i inne elementy drewnianego wyposażenia¹⁸.

Ewakuacja Domu Uphagena jest tym szczególnym przykładem, że ze względu na muzealny charakter został on rozebrany niemal do gołych murów. Potwierdzają to dokumenty, z których wynika m.in., że 26 maja 1944 r. wysłano do kościoła w Żukowie (*Zuckau-Oberkirche*) skrzynie z kafelkami z rozebranych 4 pieców, skrzynie z częścią (wzorem) podłogi, podwójne drzwi z pomieszczeń oraz kilka sztuk okien. Natomiast meldunek nr 16 z dnia 11 kwietnia 1944 r., zawierał przeniesienie wyposażenia Domu Uphagena do gospody Gaebela w miejscowości Gorzędziej (*Klein Gerdin, Gutshaus Gaebel*). Cechą charakterystyczną tego meldunku jest to, że na kilkunastu stronach omówiono szczegółowo sposób spakowania i zinventaryzowania obiektów wyposażenia. Wymieniono po kolei numer pokoju, co się w nim znajdowało i do jakiej skrzyni dany element złożono. Za ciekawostkę można uznać fakt, że „szkło i porcelana zostały źle spakowane i musiały być przepakowane przez specjalistów grupy Keibel”¹⁹.

ZAMEK W BYTOWIE

Specyficzną lokalizacją, jaka pojawia się w raportach, jest zamek w Bytowie. Jej wyjątkowość wynika z tego, że chodzi o miejscowość położoną poza granicami prowincji Gdańsk – Prusy Zachodnie, z tego też względu przewóz i składowanie zabytków wymagały specjalnej zgody gauleitera prowincji Pomorze, tj. Franza Schwede. Takową uzyskano, stąd też przygotowano dla gdańskich zabytków dwa pomieszczenia na pierwszym piętrze w północnym skrzydle zamku. Transport, podobnie jak w innych wypadkach rozśrodkowania, zapewniała firma spedycyjna Hagemann z Gdańska Wrzeszcza. W pierwszej kolejności przewieziono do Bytowa zdemontowane organy z kościoła Bożego Ciała. Poza tym stoły, renesansowe krzesła i inne elementy wyposażenia kościołów gdańskich²⁰.

Ponownie zamek pojawił się w meldunku nr 11 z 14 lutego 1944 r. Tym razem z kościoła Bożego Ciała przewieziono m.in. kilka renesansowych krzesel i stolów w stylu rokoko.

KIERUNEK POŁUDNIOWY ŻUŁAWY

Gdańskie zabytki wywożono nie tylko w głąb Kaszub czy na Kociewie, ale i na Powiśle oraz Żuławy. Przykładowo, w meldunku nr 4 z 22 grudnia 1943 r. pojawia się miejscowość *Pieckel*, czyli polskie Piekło, gdzie do świątyni ewangelickiej zwieziono

¹⁸ GStA PK, I. Ha Rep. 151 IV Finanzministerium, Nr 2407/5, Meldung Nr 27. Der Sonderbeauftragte für Luftschutz beim Gauleiter und Reichsstatthalter Architekt Hans Riechert an das Landesamt für Denkmalpflege z.Hd. Herrn Oberbauart Volmar, Danzig 9 VI 1944, bez numeru strony.

¹⁹ Tamże, Meldung Nr 16 Uphagenhaus Langgasse. Aufstellung der verpackten und sicher gestellten. Möbel und Einrichtungsgegenstände des Hauses. Untergebracht in Kl. Gerdin, Gutshaus Gaebel, IV 1944, bez numeru strony.

²⁰ GStA PK, I. Ha Rep. 151 IV Finanzministerium Nr 2409/2 Baugruppe Keibel zur Abwendung von Kriegsschäden an Baudenkmalern. Danzig. Heilig-Leichnam-Kirche. Orgel. Verzeichnis der hergestellten Filme und Platten 1944.



Il. 1. i 2. Przygotowania do transportu gdańskich dóbr kościelnych. Źródło: GStA PK, I. Ha Rep. 151 IV Finanzministerium Nr 2409/1



Il. 3. i 4. Zamek w Bytowie. Miejsce ewakuacji i składowania m.in. elementów wyposażenia z kościoła Bożego Ciała. Źródło: GStA PK, I. Ha Rep. 151 IV Finanzministerium Nr 2409/1



Il. 5. Kościół ewangelicki w miejscowości Piekło (*Pieckel*), gdzie zwieziono m.in. wyposażenie z kościoła św. Jana. Źródło: GStA PK, I. Ha Rep. 151 IV Finanzministerium Nr 2409



Il. 6. Kościół ewangelicki w miejscowości Lichnowy Wielkie (*Groß Lichtenau*), gdzie przywieziono wyposażenie m.in. kościoła św. Katarzyny Źródło: GStA PK, I. Ha Rep. 151 IV Finanzministerium Nr 2409



Il. 7. Małutki parterowy kościółek z muru pruskiego w miejscowości Kończewice (*Kunzendorf*). Na pierwszym planie półciężarówka z przyczepą. Źródło: GStA PK, I. Ha Rep. 151 IV Finanzministerium Nr 2409



Il. 8. Wspólne zdjęcie przy rozładunku. Prawdopodobnie członkowie grupy Keibel. Źródło: GStA PK, I. Ha Rep. 151 IV Finanzministerium Nr 2409

wyposażenie z kościoła św. Jana. W tym samym dokumencie pojawia się informacja o transporcie do Kończewic (*Kunzendorf*) obiektów z kościołów św. Jana i św. Mikołaja²¹. Trzy tygodnie później dostarczono tam wyposażenie z kościoła św. Katarzyny, zaś 14 lutego 1944 r. w meldunkach pojawia się po raz pierwszy miejscowość *Groß Lichtenau*, a więc Lichnowy Wielkie, gdzie umieszczono wyposażenie z kościołów św. Jana, św. Katarzyny, św. Bartłomieja oraz św. Brigidy. W tym ostatnim wypadku zaznaczono, że zabytki złożono w „szopie katolickiego pastora” (*Schuppen des kath. Pfarrers*). Według meldunku nr 29 z 16 czerwca 1944 r. do Lichnow Wielkich trafiło wyposażenie z bądź co bądź peryferyjnego kościoła Zbawiciela (*Salvatorkirche*), jaki do końca wojny istniał na Zarosłaku. Z budynku przetrwał do naszych czasów tylko fragment wieży, wiemy natomiast, że przed zagładą zdołano z niego wywieźć różnego rodzaju szkice i drewniane rzeźbienia m.in. elementów organów, nadto krzesła i ławy. W tym samym raporcie pojawia się informacja, że z kościoła Mariackiego przetransportowano w skrzyni „drobne części zegara astronomicznego”²².

GDAŃSKIE SCHRONY

Jakkolwiek większość składnic zabytków ulokowano na terenach wiejskich, to pod uwagę brano też schowki na terenie miasta. Miały się one znajdować „w centrum, ale z dala od zabytkowej starówki”. Jednym z takich miejsc był teren pomiędzy Małą Zbrojownią (*alte Zeughaus*) a Bramą Niziną (*Leege Tor*). Prawdopodobnie chodziło tu o Bastion św. Gertrudy, posiadający kazamaty określane jako „dość suche z wielkimi bramami otwierane na plac”. Zauważono, że po niewielkiej przebudowie mogą pomieścić większą liczbę dzieł sztuki²³.

Informacja o bastionie pochodzi z października 1942 r., ale brak jest danych na temat składowanych obiektów. Innym miejscem była Biskupia Górka. W tutejszej „pulverkammer”, czyli prochowni umieszczono ozdobne okratowania z kościoła św. Jana oraz z kościoła Mariackiego. Z kolei w Bastionie Ostroróg (*Scharfenort Nord*), po raz pierwszy pojawiającym się w meldunku z 22 grudnia 1943 r., umieszczono głównie wyposażenie z kościoła św. Trójcy (kraty z chrzcielnicy) oraz Muzeum Miejskiego (również kraty ozdobne), do tego elementy z wyposażenia kościoła Mariackiego, domu parafialnego przy kościele św. Katarzyny (tzw. Dom Kaznodziejów), kamienicy przy ul. Mariackiej 13 (głównie schody) oraz zdobienia ze Zbrojowni²⁴.

W kontekście pojawiających się w raportach informacji o zabytkach sztuki kowalskiej, które zdeponowano na Biskupiej Górze, dość zagadkowa wydaje się informacja, jaką zamieszczono w prasie gdańskiej²⁵. Jest tam bowiem mowa o pomniku słynnego uczonego, Nataniela Mateusza Wolffa, zarzuconym „przeróżnym żelaziwem”. Nie wia-

²¹ GStA PK, I. Ha Rep. 151 IV Finanzministerium. Nr 2407/5, Meldung Nr 4, 22 XII 1943, bez numeru strony.

²² Tamże, Meldung Nr 8, 14 I 1944, bez numeru strony; Tamże, Meldung Nr 29, 16 VI 1944, bez numeru strony.

²³ GStA PK, I. Ha Rep. 151 IV Finanzministerium Nr 2407/2, Preußisches Finanzministerium Baustab Keibel Zur Abwendung von Kriegsschäden an Baudenkmalern, Niederschrift über die Besichtigung der Denkmalsbauten der Hansestadt Danzig in der Zeit 11-18.10.1942, s. 10.

²⁴ GStA PK, I. Ha Rep. 151 IV Finanzministerium. Nr 2407/5, Meldung Nr 3, 22 XII 1943, bez numeru strony.

²⁵ „Dziennik Bałtycki”, 10 VIII 1947, nr 218.

domo niestety, czy za tym określeniem kryją się obiekty ewakuowane, czy też sprzęt wojskowy, jaki pozostał po walkach o Gdańsk w marcu 1945 r.

OSTATNIE MIESIĄCE I ZMIANA KIERUNKU EWAKUACJI

W raportach z przelomu 1944 i 1945 r. daje się zauważyć pośpiech w wywożeniu zabytków. Pomija się już robienie odlewów, kopii, rysunków. Po prostu wymontowywano całe elementy i przewożono je do innych miejsc z zaznaczeniem, co wykonano wcześniej i gdzie się znajdują. Tak było właśnie w wypadku kościoła św. Bartłomieja, gdzie w ciągu zaledwie dwóch tygodni, od 28 listopada do 12 grudnia 1944 r., wywieziono prawie kompletne wyposażenie ruchome. Były to obrazy, figurki, ozdobne rzeźbienia, wzory gzymsów i ornamentów, jak również elementy organów kościelnych i odlewy wyposażenia stałego. Zmienia się również kierunek ewakuacji. Z zagrożonych terenów południowych przenosi się zabytki bardziej na północ miasta m.in. do Bolszewa (*Bohlschau*) koło Wejherowa²⁶.

Kolejny meldunek, nr 36, wskazuje, że w styczniu 1945 r. przywieziono do Bolszewa także rzeźbione schody z domu przy ul. Szerokiej 89 oraz elementy schodów z kutego żelaza z ul. Korzennej 44. Do tego gipsowe odlewy figurek z portalu i ze szczytu kamienicy domu przy ul. Chlebnickiej 15 oraz odlewy figurek z portalu (w sumie 10 sztuk) z domu przy ul. Rycerskiej 10²⁷.

HISTORIA ZATRZYMANA NA FOTOGRAFII

Dużym wkładem grupy Keibel w ratowanie zabytków było – oprócz akcji rozróżnienia – sporządzenie dokumentacji zdjęciowej. Dla grupy fotografów, która wzięła w tym udział, stanowiło to nie lada wyzwanie. Zrobiono kilkaset fotografii wyposażenia kościołów, elewacji budynków, widoku miasta i ulic. Sfotografowano 18 organów kościelnych w Gdańsku i organy kościoła w Pruszczu. Do listopada 1944 r. zdjęcia robione były przez trzy osoby: inż. Vogel wykonał zdjęcia Zbrojowni, Wieży Więziennej, kościołów św. Elżbiety i św. Barbary; Dore Barleben wykonywała zdjęcia detali wyposażenia kościołów, a niejaka pani Haupt sfotografowała m.in. wnętrza kościoła św. Bartłomieja. W grudniu 1944 r. wykonano zdjęcia wnętrza domów przy ul. Szerokiej 89 (schody), ul. Pivnej 9 (również schody spiralne) i domu przy ul. Scharmachergasse 5–6, gdzie również wykonano zdjęcia schodów. (rejon ul. Kołodziejkiej i Teatralnej)²⁸.

Grupa Keibel liczyła zaledwie 20 pracowników etatowych, a do pomocy przy załadunkach i innych pracach miała czterech jeńców wojennych. Ostatnia przepustka na przejazd pociągiem z Gdańska do Berlina została wydana pracownikom grupy 30 grudnia 1944 r.²⁹

²⁶ GStA PK, I. Ha Rep. 151 IV Finanzministerium. Nr 2407/5, Meldung Nr 35, 2 I 1945, bez numeru strony.

²⁷ Tamże, Meldung Nr 36, 5 I 1945, bez numeru strony.

²⁸ GStA PK, I. Ha Rep. 151 IV Finanzministerium Nr 2407/3, Fotografische Aufnahmen, 1 XI 1944, bez numeru strony.

²⁹ Tamże, Bescheinigung zur Benutzung der Eisenbahn von Berlin nach Danzig und zurück zu reisen. Die Reise soll im Auftrage bis Finanzministers durchgeführt werden und dient kriegswichtigen Zwecke. Berlin 30 XII 1944, bez numeru strony.

Podsumowując warto zaznaczyć, że kwestia ewakuacji gdańskich zabytków ściśle związana była z obroną przeciwlotniczą. Było to tzw rozłokowanie gdańskich dóbr kultury, które miało na celu ich ochronę przed skutkami nalołów. Prawdopodobieństwo bombardowania i dość znacznych zniszczeń było ogromne. Miasto bowiem ze względu na przemysł stoczniowy znajdowało się w czołówce obiektów przeznaczonych do zbombardowania i tylko swemu położeniu geograficznemu zawdzięczało, że nastąpiło to dość późno³⁰.

Streszczenie

Artykuł przedstawia przyczyny ewakuacji gdańskich zabytków. Przybliża szczegółowe prace przygotowujące i zabezpieczające prowadzone przez tzw. grupę Keibel. Opisuje miejsca rozlokowania, daty i rodzaj ewakuowanych dóbr kultury z gdańskich kościołów, Domu Uphagena i Dworu Artusa. Ukazuje, że ewakuacja gdańskich zabytków była ściśle związana z obroną przeciwlotniczą miasta. Tekst bazuje na źródłach Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz w Berlin Dahlem.

Słowa kluczowe: Gdańsk, ewakuacja, zabytki, obrona przeciwlotnicza, II Wojna Światowa

Abstract

The article presents the reasons for the evacuation of Gdańsk monuments. Approximately detailed preparation and security work carried out by the so-called Keibel group. Describes locations, dates and types of evacuated cultural goods from Gdańsk churches, Uphagen House and King Artus Court. It shows that the evacuation of the Gdańsk monuments was closely linked to the city's air defense. The text is based on the sources from the Secret State Archives Prussian Cultural Heritage Foundation in Berlin Dahlem.

Key-words: Gdańsk, evacuation, monuments, anti-aircraft defense, Second World War

³⁰ Por. M. Konarski, M. Bakun, *Brytyjczycy nad Gdańskiem*, [w:] „30 dni”, nr 1 (98), 2012; M. Bakun, M. Konarski, *Czerwone gwiazdy nad Gdańskiem*, [w:] „30 dni”, nr 1–2 (111–112), 2014.